Słowo Kapelana GK Starszego Harcerstwa na Dzień Zaduszny 31 października 2022r.

Jako wciąż jeszcze aktywny Naczelny Kapelan 3DSK przypominam sobie słowa z przemówienia Prezydenta II RP Kazimierza Sabbata w 45 rocznicę bitwy o Monte Caassino z 18maja 1989roku. Część z nich można wyczytać w Ognisku Harcerskim (kwiecień-czerwiec 1989).

Między innymi czytamy tam: „Droga nasza do własnych, polskich szeregów, pod narodowe sztandary, nie była łatwa. Prowadziła przez obce, strzeżone granice, przez rzeki, lasy, góry i morza, przez więzienia, obozy i łagry, przez łzy i cierpienia, przez cudze ziemie. O każdym z nas można napisać powieść. Czy była druga taka armia, do której, aby dojść trzeba było narażać życie?! A szły nas dziesiątki tysięcy! ...Powiedział tutaj do nas dziesięć lat temu Jan Paweł II: „Kiedy obchodziłem te groby i czytałem napisy, jawił mi się kształt dawnej Rzeczypospolitej". Istotnie groby chrześcijańskie, żydowskie, mahometańskie w bratnich szeregach... Nie dane nam było wrócić do Polski, o której wolność i niepodległość walczyliśmy na obcych ziemiach. Drugi w historii „Marsz z ziemi włoskiej do Polski" został przerwany. Rozproszeni po wielu krajach świata, stanowimy ciągle, mimo upływu tylu lat, jedną wielką rodzinę. Łączy nas nie tylko pamięć wspólnej służby, braterstwo wspólnie przelanej krwi, więzy solidarności i wspólnoty wyniesionej z okresu walki. Łączy nas przede wszystkim wspólny cel: Polska Wolna i Niepodległa."

Orędzie Prezydenta II RP z dnia 11 listopada 1988 mówi nam, że „okres 20-lecia niepodległości mimo trudności a nawet błędów ma dla Polski ogromne znaczenie. Stworzył on nowoczesny naród polski, o niezwykłym patriotyzmie i poczuciu zwartości... Pokolenie Polski Niepodległej ze wszystkich warstw narodu...ofiarnie i powszechnie, bez wahania, składało największą ofiarę, ofiarę życia dla Polski."

Druhny i Druhowie, nasz Przewodnicząca jakże często przypomina nam to krótkie zdanie **„DAJMY Z SIEBIE PRZYKŁAD I BĄDŹMY ZAWSZE PRZYGOTOWANI, ŻE NA NAS PATRZĄ I CZEGOŚĆ LEPSZEGO SIĘ OD NAD SPODZIEWAJĄ. NIE MOŻEMY NIKOGO ZAWIEŹĆ, A W SZCZEGÓLNOŚCI SAMYCH SIEBIE.**

Wciąż brzmią jeszcze w moich uszach słowa HM Edmunda Kasprzyk, Przewodniczącego ZHP „• Kiedy siądziemy przy ogniskach zlotowych i zaśpiewamy o tym „rycerstwie z nad kresowych stanic", połączmy się duchowo z tą wielką dumną historią naszego Narodu."

Nasza Przewodnicząca DH. Teresa często przypomina, że „fundamentem Harcerstwa to etyka chrześcijańska i kodeks rycerski. Ruch nasz oparty na tym fundamencie jest Twierdzą broniącą tego co dobre i szlachetne poprzez czujną służbę Bogu i Polsce oraz chętną pomoc bliźnim."

Członkini Komisji Historyczno-Archiwalnej Jagoda Kaczorowska posługując się zapisami Cypriana Norwida przypomina nam, że „historię Związku Harcerstwa Polskiego tworzyli ludzie ideowi, bezinteresowni i ofiarni, którzy wychowywali przykładem.

Wraz z przykładem – z czynem – pozostawili po sobie Słowo:

• Słowo wypowiedziane na zbiórkach i w gawędach;

• Słowo wypowiedziane na kursach, zjazdach, konferencjach;

• Słowo wypowiedziane w przyjaznych rozmowach."

Jednym aktem świadomości, jednym błyskiem myśli mogę stanąć przy Bogu. Mogę być przy człowieku, którego miłuję, przemierzając tysiące mil odległości... Mogę dziś spotkać myślą wszystkich, których łączy krzyż harcerski i pragnienie służby.

Tak ułożyły się nasze losy narodowe, że polskie groby rozrzucone są po całym świecie. Granice, systemy i ideologie sprawiły, że większość polskich rodzin nie może w Dzień Zaduszny zapalić znicza na grobach swoich bliskich. Mało - przez długie lata starano się nawet by Polacy zapomnieli, gdzie znaleźli oni swój ostatni spoczynek! Jak wiadomo bowiem, gorsze od śmierci jest zapomnienie! Bo przecież, gdy ci, którzy walcząc w obronie ideałów oddawali swe życie, odejdą z naszej pamięci - ich najwyższa ofiara stanie się bezsensowna i niepotrzebna. Wtedy dopiero umrą naprawdę. **Naród, który chce zachować swoją tożsamość - musi zachować pamięć.**

Odkąd przekonał mnie Druh Prezydent Ryszard Kaczorowski, że trzeba jeszcze zostać Naczelnym Kapelanem ZHP, a nie odchodzić na emeryturę, jestem mu za to ogromnie wdzięczny. Bo nagle w tym harcerstwie dopatrzyłem się czegoś, czego wielu ludzi jeszcze nie widzi: że harcerz i harcerka, dobrze wychowani, przez dobrze wykształconych instruktorów i instruktorek, są najlepszą i jedyną nadzieją, na przyszłość naszego narodu. Na przyszłość państwa.

W Harcerstwie, tej jedynej wychowującej młodego człowieka organizacji, o zasięgu światowym, opartej na zasadzie chrześcijańskiej służby miłości Boga, Ojczyzny I bliźniego, nie może być żadnej luki! Wy musicie historię polskiego skautingu i harcerstwa dalej pisać jeszcze piękniejszymi literami, aby odtąd można było mówić, że harcerstwo „to skauting plus jakość i Człowiek pisany przez duże C”!

Naczelny Kapelan ZHP Senior

Kapelan Głównej Kwatery Starszego Harcerstwa

Dh ks. Hm. Stanisław Świerczyński